

Podróż służbowa a czas pracy. Co z czasem dojazdu i prawem do odpoczynku?



Pracuję w godzinach od 7.00 do 15.00 od poniedziałku do piątku. Pracodawca polecił mi wykonanie zadania służbowego w miejscowości, która nie jest moim miejscem pracy, w ramach delegacji służbowej. Wyjechałem z domu o godzinie 3.00 i dotarłem na miejsce o godz. 7.30. Od godziny 8.00 do 15.00 miałem spotkanie z klientami. W drogę powrotną wyruszyłem o godzinie 15.30. W domu byłem o godzinie 20.00. Czy czas dojazdu do miejsca wykonania zadania służbowego i czas powrotu do domu pracodawca powinien zaliczyć mi do czasu pracy? Co z prawem do odpoczynku?

Często pojawiają się wątpliwości dotyczące ustalenia czasu pracy w ramach odbywanych przez pracowników podróży służbowych. Zgodnie z art. 128 § 1 kodeksu pracy (dalej jako „k.p.”) czasem pracy jest czas pozostawiania w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę do wykonywania pracy. Natomiast podróżą służbową jest, zgodnie z art. 775 § 1 k.p., wykonywanie zadania służbowego poza stałym miejscem pracy pracownika lub poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r. (I PK 208/07) podróż służbowa charakteryzuje się tym, że jest odbywana:

- 1) poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałym miejscem pracy,
- 2) na polecenie pracodawcy,
- 3) w celu wykonania określonego przez pracodawcę zadania.

Wszystkie te cechy muszą wystąpić łącznie.

Czas pracy pracownika w delegacji służbowej obliczany jest na podstawie faktycznego wykonywania pracy na rzecz pracodawcy.

Czas trwania podróży służbowej, tj. przejazdu do i z miejsca wykonania zadania, nie jest wliczany do czasu pracy, o ile pracownik podczas tej podróży nie wykonywał pracy, chyba że godziny podróży przypadają w czasie pracy wynikającym z harmonogramu pracy pracownika.

Wątpliwości w zakresie ustalenia, czy czas poświęcony przez pracownika na dojazd do celu podróży służbowej i powrót uznać należy za czas pracy, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r., sygnatura akt II PK 265/2004, stwierdzając: „czas dojazdu i powrotu z miejscowości stanowiącej cel pracowniczej podróży służbowej oraz czas pobytu w tej miejscowości nie są pozostawianiem do dyspozycji pracodawcy w miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128 § 1 k.p.), lecz w zakresie przypadającym na godziny normalnego rozkładu czasu pracy podlegają wliczeniu do jego normy (nie mogą być od niej odliczone), natomiast w zakresie wykraczającym poza rozkładowy czas pracy mają w sferze regulacji czasu pracy i prawa do wynagrodzenia doniosłość o tyle, o ile uszczuplają limit gwarantowanego pracownikowi czasu odpoczynku”.

Jeżeli zatem czas realnego wykonywania przez pracownika zadania będącego celem podróży służbowej nie pokrywa jego normalnego czasu pracy, wówczas pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia za czas niewypracowany z powodu podróży, (jeżeli w trakcie podróży służbowej pracownik wykonywał powierzone przez pracodawcę zadanie przez 5 godzin, a jego norma czasu pracy to 8 godzin, to zachowuje prawo do wynagrodzenia za 8 godzin, a nie za 5). Natomiast odbywanie podróży służbowej (dojazd i powrót z delegacji) ponad normalny rozkład czasu pracy danego pracownika nie kształtuje po stronie pracodawcy obowiązku wypłaty dodatkowego wynagrodzenia.

W przypadku, kiedy pracownik w czasie podróży służbowej wykonuje czynności kierowcy (przewozi innych pracowników), a pracodawca zobowiązał go do ich wykonywania, czas przejazdu samochodem służbowym powinien być wliczony do czasu pracy pracownika. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1979 r. (sygn. akt I PRN 30/79, OSNC 1979/10/202), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że podczas podróży służbowej pracownik w zasadzie nie świadczy pracy i nie pozostaje w dyspozycji pracodawcy, chyba że podczas podróży wykonuje pracę.

Czas podróży służbowej, a przede wszystkim czas podróży powrotnej, ma wpływ na prawo pracownika do odpoczynku określone w art. 132-133 k.p. Pracownikowi zgodnie z kodeksem pracy przysługuje prawo do 11-godzinnego dobowego i 35-godzinnego tygodniowego wypoczynku. Ustalając czas odbywania podróży służbowej, pracodawca zobowiązany jest uwzględnić prawo pracownika do odpoczynku. Jeśli czas spędzony w drodze z delegacji narusza ustaloną w Kodeksie pracy normę 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku na dobę, wówczas pracownikowi należą się dni wolne albo dodatkowe wynagrodzenie. Potwierdza to również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r. , o którym mowa wyżej.

W odpowiedzi na pytania: W przedstawionym przez Pana przypadku pracodawca nie wliczy czasu dojazdu do miejsca wykonania zadania służbowego i czasu powrotu do domu do czasu pracy. Doba pracownicza rozpoczyna się w przedstawionym przypadku o godzinie 7.00 dnia następnego. Powrót o godzinie 20.00 i rozpoczęcie pracy o godzinie 7.00 dnia następnego zachowuje 11 godzinny odpoczynek.

Podstawa prawna:

Ustawa z dnia 26.06.1974 r. - Kodeks pracy (Dz. U. z 2014 r. Nr 1502 z późn. zm.).

Barbara Stefaniak-Gnyp

fot. pixabay.com/CC0